

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.  
(SZTAB GENERALNY)

Poczta polowa 53 6/XII.

1920

Oddział II Informacyjny

Nr 56062 /II /B.W./4

6027

604/2  
ca  
K.S.

Do

Adjutantury Generalnej.

Przedkłada się do wiadomości:

Z a łą c z n i k 1.-

Otrzymują:

- 1/ Adjutantura Generalna
- 2/ M.S.Z. Ofic.Łączn.
- 3/ Ew/6.
- 4/ Kpt. Czarnocki
- 5/ Attaché Wojskowy w Rydze.

Szef Wydziału 4.B.W.

*J. Szwed*  
Mjr. Szt. Gen.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz. 6027/2 dnia 70/XII 1920 r.

Wydziel.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

504



DEPEZA DOW. GRUPY KRESOWEJ "BIENIAKONIE" Nr. 110. z dn. 4. XII. 20.

RAPORT POLITYCZNY Z KOWIENSZCZYZNY

Sytuacja wewnętrzna w Kowieńszczyźnie zmieniła się naogół mocno na niekorzyść Polski wskutek umiejętniej agitacji przedstawiającej Polaków wyłącznie jako obszarników oraz niepowodzeń polskich na froncie. Specjalnej nienawiści do Polaków w masach niema. Jednak jest duża niechęć do "panów", wśród ludności duża niechęć do Żydów. W końcu Października niemal że nie doszło w Kownie do pogromów. Obecny rząd oparł się mocno na bezrolnych i maźrolnych, urzędnikach i Żydach, co znowu wywołuje niezadowolenie w zamożniejszych warstwach chłopstwa i oficerstwie. Bardzo energiczną działalność prowadzi Komitet Obrony Litwy i "Strzelcy". Organizacje te czerpią fundusze bądź od rządu bądź z darywizm i zajmują się przeważnie wywiadem oraz kontrabandą broni z Prus. Według eksministra Kajrisa jest około 10.000. Na skutek protestów partji "Pazanga" związku rolników i t.d. władze wojskowe zabroniły "strzelcom" dokonywania rewizji, aresztów bez specjalnego pozwolenia. Skutkiem działalności K.O.L. było do absurdu rozwinięcie się szpiegostwa. W każdej osobie mówiącej po polsku widzi się "polskiego szpiega". W czasie nieobecności "państwa" w domu służba robi rewizję, szukając podejrzanych listów i t.d.. Nie mogą wykryć żadnej polskiej organizacji Litwini w złości gotowi aresztować każdego Polaka. W rezultacie takich miłych stosunków ludność polska jest zupełnie sterroryzowana, Litwini w duszy sympatyzujący Polakom, kryją się jedni przed drugimi, co jeszcze wzmacnia nastroj antypolski. Konsulat angielski został przekształcony na Komisariat. Dawny konsul Ward wraz ze swym wicekonsulem Harrisonem musieli wyjechać mimo starań Warda i Litwinowa o pozostawienie ich w Kownie. Nowy komisarz rządu angielskiego jest bardzo zimny i małomówny. Litwini są z tej zmiany niezadowoleni. Naogół Anglicy nadal zajmują stanowisko Polakom nieprzychylnie. Mówią oni Litwinom, że uznają ich pretensje do Wilna



za słuszne, lecz uprzedzają, że ostatni będą musieli zmienić ra-  
dykalnie politykę względem ludności polskiej na Litwie. Szef  
Misji Wojskowej major PARGITER jest w bardzo tajemniczych sto-  
sunkach z pułk. KLESZCZYNSKIM i porucznikiem URBSZYCEM. Pozwała  
ona na wprost grubijańskie zachowanie się względem siebie  
Kleszczyńskiego, pije z nim ciągle i ma jakieś tajemnicze roz-  
mowy w sekrecie przed litwinami. Zważywszy, iż sam Kleszczyński  
ma stosunki z bolszewikami/ pertraktacje moskiewskie/ nasuwa  
się przypuszczenie, iż kowieńscy anglicy mają jakieś interesa  
w Rosji. Sympatje dla Litwy też nie są platoniczne, i prędzej  
anglicy robią z Litwy bazę swej działalności w Rosji niż in-  
teresują się przetrzebionemi nad miarę losami litewskimi i  
lnem którego jest bardzo mało. Stanowisko Łotyszów jest dość  
wyraźne i nam nieprzychylne. Litwini liczyli ciągle na pomoc  
Łotyszów przeciw Żeligowskiemu. Krążyło o tem mnó two pogłosek,  
które często wywały nieuzasadnione. Parę takich faktów jak  
niewizowanie paszportów do Łotwy litewskim polakom lub zapew-  
nienia nieoficjalne na oficjalnych przyjęciach oficerów Łotews-  
skich o ich sympatjach ku litwinom w sprawie Wilna i Żeli-  
gowskiego świadczą o zmianie polityki Łotewskiej dość wymownie.  
W połowie października przyjechało z Niemiec do Kowna 60/70  
ochotników, lecz na żądanie anglików mieli być odesłani z  
powrotem koło 25/XI. Niemcy robili propozycje przysłania  
5.000 instruktorów specjalistów, którzy mieliby pochodzić z  
Małej Litwy. Odpowiedź litwinów nie jest wiadoma. W swoim cza-  
sie było to zakomunikowane francuzom. Litwini mówią, że mają  
6-ciu oficerów i 20 ludzi pochodzących z Małej Litwy, mówiących  
po litewsku. Z bolszewikami stosunków jaknajlepsze. Mowi się  
otwarcie, że w razie nowej wojny polsko-bolszewickiej, litwini  
czynnie wystąpią po stronie bolszewików. Bolszewicy nie są za-  
dowoleni z litwinów nazywają ich "hułakami" i uważają, że praca  
na litewskim gruncie jest jałowa, na proletarską rewolucję nadziei  
i niema. Wychodzą w K wnie w języku rosyjskim gazeta "Echa"  
subsydowana jest przez bolszewickie "przedstawicielstwo".  
Francuzi mówią, że otrzymała ona półtora miliona marek. Ostat-  
nio bolszewicy zmniejszyli ilość ludzi w "przedstawicielstwie".  
Niedawno miała wyjechać delegacja litewska niby na pertraktacje



w sprawie wykonania niektórych §§ traktatów pokojowego.  
W rzeczywistości zaś /?/ w sprawie wspólności akcji przeciw Żeligowskiemu. Angielski kurjer dyplomatyczny Smith jest wileńskim Żydem. Zajmuje się szpiegostwem. Zna on wszystkie miejscowe języki i jest niebezpieczny. U Anglików jest bardzo ceniony. Bolszewicy koncentrują znaczne siły między Dryssą a Kochanowiczami, wiele jazdy, piechoty i artylerji, podobno w zamiarach ofenzywnych. Piechota składa się przeważnie z baonów łotewskich komunistycznych. Łotysi obawiają się, że bolszewicy chcą sforsować czerwoną wojska łotewskie, któreby miały za zadanie dokonać przewrotu komunistycznego w Łotwie. Dokładny wywiad zarządzone oraz zawiadomiono o powyższem Dowództwo 3. dyw.leg./-/ KOSICAŁKOWSKI mjr.i szef Oddziału II. 60/II.tj.

Z a z g o d n o ś ć o d p i s u :

*Sobieski*  
*ppw*